

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana magistra Tomasza Jaszka pt.
„Wpływ sektora Fintech na rentowność banków i stabilność rynku banko-
wego w krajach europejskich”**

Ocena zasadności podjęcia tematu

W rozprawie, przekazanej mi do recenzji uchwałą Rady Naukowej dyscypliny *ekonomia i finanse* Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, podjęto problematykę sektora Fintech i jego wpływu na wybrane aspekty funkcjonowania instytucji bankowych. Problematyka ta jest bardzo ważna i aktualna, zważywszy na intensywne i ciągle przyspieszające tempo postępu technologicznego i jego upowszechniania w obszarze finansów i bankowości. Technologia zmienia funkcjonowanie instytucji bankowych, wymuszając niejako ich dostosowania do zmieniających się warunków i potrzeb klientów, jak i sprzyjając rozwojowi konkurencji ze strony podmiotów niebankowych, wchodzących coraz dynamiczniej na obszary tradycyjnie zarezerwowane dla banków. Dotyczy to zwłaszcza firm sektora Fintech, z którymi banki łączą bardzo złożone, wielokierunkowe zależności.

Uwzględniając te czynniki, można uznać, iż wiedza na temat relacji banków i Fintechów, potencjalnego wpływu działalności tych drugich na charakterystyki funkcjonowania banków oraz ich modele biznesowe jest wartościowa i może ułatwić podejmowanie określonych decyzji nie tylko menedżerom bankowym, ale także nadzorcom. Niewątpliwie, kwestia jest zatem bardzo interesująca i ważna zarówno z empirycznego, jak i teoretycznego punktu widzenia, zwłaszcza w kontekście potencjalnych, nadchodzących przekształceń systemów bankowych, wywołanych cyfryzacją i, szerzej, warunkami gospodarki 5.0. Podjęta tematyka pracy jest interesująca zarówno poznawczo, jak i aplikacyjnie – nie tylko z punktu widzenia banków regulatorów i Fintechów, ale w zasadzie wszystkich uczestników życia gospodarczego.

Ocena celu i koncepcji pracy (w tym metodyki)

W pracy nie określono *implicite* luki badawczej. Główny problem badawczy analizowany w pracy dotyczy „skali i zakresu wpływu sektora FinTech na rentowność banków i stabilność rynku bankowego”. Celem pracy jest analiza wpływu sektora FinTech na

rentowność i stabilność banków w krajach europejskich oraz identyfikacja szans i zagrożeń z tym związanych. W rozprawie nie ujęto *explicite* przedmiotu badań, natomiast jako „obszar badań” Autor wskazuje europejski rynek bankowy.

Odnosnie do realizacji celu pracy można uznać, iż – z pewnymi zastrzeżeniami – zrealizowano pierwszą jego część. Należy bowiem zauważyć, iż określenie wpływu nie jest rzeczą prostą, zawsze bowiem wchodzi w grę kwestie dotyczące sposobów pomiaru i uchwycenia tego wpływu; pojawia się też kwestia kierunku współzależności i kwestie przyczynowości (będzie o tym mowa w dalszej części recenzji). Inną kwestią jest to, że autor nie bada wszystkich krajów europejskich – w tytule zapewne wskazane byłoby słowo „wybranych”.

Większe wątpliwości dotyczą natomiast identyfikacji szans i zagrożeń związanych z tym wpływem. Przede wszystkim, czego w ogóle miałyby one dotyczyć? Wpływu na rentowność i stabilność czy samego funkcjonowania Fintechów? I czy banki w jakikolwiek sposób mogą kształtować takie szanse i zagrożenia? W rozprawie najwięcej miejsca poświęcono tu regulacjom (o czym będzie jeszcze mowa), stosunkowo zdawkowo potraktowano zaś opcje i (potencjalne) reakcje samych banków.

W pracy postawiono dwie główne hipotezy badawcze. Zgodnie z pierwszą, rozwój sektora Fintech ma pozytywny wpływ na rentowność banków w krajach europejskich. Natomiast według drugiej działalność sektora Fintech nie ma negatywnego oddziaływania na stabilność sektora bankowego w krajach europejskich. Dla pierwszej hipotezy przyjęto dodatkowo 3 hipotezy pomocnicze, a dla drugiej – dwie. Autor przyjął w rozprawie, że weryfikacja hipotez jest powiązana z poszczególnymi rozdziałami, stąd ocena ich zasadności będzie miała miejsce przy dyskusji rozdziałów. W tym miejscu warto jednak zaznaczyć pewną niespójność celu i hipotez. Mianowicie, cel mówi o wpływie sektora Fintech, a hipoteza H1 – o wpływie jego *rozwoju*.

Koncepcja pracy jest zasadniczo spójna a prowadzone rozważania pokazują dobrą orientację Autora w zakresie podjętej problematyki. Rozważania prowadzone są zgodnie z zasadą od ogółu do szczegółu. Mgr Jaszek na bieżąco dzieli się w rozprawie wnioskami i przemyśleniami. Jest to cenne i wskazuje na dojrzałość naukową, aczkolwiek momentami wnioski są na dość dużym poziomie ogólności, a w wielu fragmentach rozprawy mają – podobnie jak prezentacja rezultatów – charakter dość mechaniczny.

Metodyczna strona rozprawy budzi pewne zastrzeżenia. Jak się wydaje, zastosowane metody ilościowe (korelacja Pearsona, regresja liniowa) nie są w pełni wystarczające, by mówić o określeniu wpływu. Podane przez Autora wyjaśnienie, dlaczego nie

użyto w rozprawie bardziej zaawansowanych metod nie jest w pełni przekonujące. Niemniej, tych, które wybrano, użyto prawidłowo, a wyniki badań mają walor poznawczy. Za wartościowe należy uznać również gruntowną analizę podstawowych miar rentowności i stabilności.

Uwagi ogólne

1. Autor pisze o kooperacji i konkurencji fintechów oraz banków, szkoda zatem, że nie pojawia się w rozprawie pojęcie koopetycji i że relacje między rozpatrywanymi grupami podmiotów nie są analizowane właśnie w takim ujęciu.
2. Pewnym problemem pracy jest wymieszanie empirii i teorii. Oczywiście, przy tego typu tematyce nie jest to proste, ani nawet zawsze możliwe. Niemniej, pewne kwestie teoretyczne dałoby się, jak się wydaje, wyekstrahować, a tym samym zwiększyć przejrzystość rozważań. Podobnie pewne dane liczbowe czy przykłady z życia gospodarczego można było ująć w sekcjach i rozdziałach bardziej empirycznych.
3. Nie zawsze zachowana jest struktura od ogółu do szczegółu. W szczególności, w poszczególnych partiach mieszają się kwestie dotyczące fintechów i gospodarki w ogóle, fintechów i banków, a także modeli biznesowych, innowacji czy rozmaitych miar. Autor często schodzi już na bardzo szczegółowy poziom, a następnie wraca do zagadnień bardziej ogólnych.
4. Jak wspomniano, poczesne miejsce w rozprawie zajmują regulacje (cały rozdział 4., blisko 60 stron). Pojawia się zatem pytanie, czy w takiej sytuacji nie byłoby zasadne przeformułowanie celu pracy i położenie nacisku właśnie na regulacje w kontekście ekspansji fintechów. Wpływ tych ostatnich na banki jest bowiem w ujęciu przyjętym w rozprawie raczej pochodną podejścia regulatorów, podobnie jak szanse i zagrożenia związane z działalnością fintechów. Brak natomiast szerszego ujęcia innych warunkowań relacji obu rozważanych grup podmiotów.
5. Autor abstrahuje w pracy od szerszego zjawiska Nowej Gospodarki (gospodarki 4.0 czy 5.0), czwartej rewolucji przemysłowej czy wchodzenia na obszar finansów podmiotów tzw. BigTech. Jak się wydaje, zjawiska te powinny być jednak przedstawione, podobnie jak inne przejawy postępu technologicznego. Autor przybliżył – w sposób satysfakcjonujący – innowacje. Stanowią, one tylko jedną z płaszczyzn i manifestacji zmian technologicznych.
6. Hipoteza H1.1 za każdym razem brzmi inaczej – odmiennie ujęto ją na stronach 7, 46 oraz 71. Co więcej, różnice w brzmieniu są znaczące z punktu widzenia celu pracy.

7. H2.2 – pojawia się sformułowanie „pozytywne nastawienie organów regulacyjnych do sektora Fintech, polegające na tworzeniu środowiska testowego i otwartość [chyba otwartości? – P.M.] na wdrożenia innowacji”. Tu pojawia się pytanie, co to właściwie oznacza? Tworzenie środowiska testowego może być równie dobrze oznaką nieufności, a samo stwierdzenie o „pozytywnym” nastawieniu jest bardzo ogólne i nieostre.

Struktura i zawartość pracy

Praca składa się z sześciu rozdziałów poprzedzonych wstępem i podsumowanych zakończeniem. Struktura pracy, w tym: kolejność rozdziałów i podrozdziałów oraz ich objętość są zasadniczo prawidłowe, choć pewne rozwiązania budzą wątpliwości (będzie o tym jeszcze mowa). Każdy rozdział kończy punkt zawierający podsumowanie, co zwiększa przejrzystość rozważań. Niemniej, w kilku przypadkach powiązanie tych części z danym rozdziałem jest zbyt luźne; w kilku przypadkach część ta jest po prostu streszczeniem.

We wstępie przedstawiono motywację do przeprowadzonego badania, aktualny stan wiedzy w zakresie badanej problematyki, cel pracy, problem badawczy, hipotezy badawcze, metodykę zastosowaną w pracy oraz zakres przedmiotowy i czasowy rozprawy. Przybliżono (skrótowo) również strukturę samej pracy i zawartość poszczególnych rozdziałów. Treść wstępu można ocenić pozytywnie, aczkolwiek jest on dość syntetyczny – nie zawiera choćby skrótowego opisu rezultatów, a opis metodyki to jedynie wymienienie metod, bez uzasadnienia ich wyboru. Brak również informacji o źródłach i literaturze.

Rozdział pierwszy stanowi teoretyczne wprowadzenie do kwestii innowacji na rynku usług bankowych. Przybliżono w nim znaczenie innowacji na rynku bankowym oraz wskazano na pozycję fintechów na rynku finansowym. Rozdział jest dość ciekawy i zasadniczo opracowano go prawidłowo. Jako jego mocne strony można wskazać przede wszystkim pogłębioną dyskusję pojęcia innowacji oraz dużo interesujących i wartościowych danych. Wśród zagadnień dyskusyjnych można wskazać porównywanie poglądów Kotleira i Schumpetera – tu jednak optyka i ramy analizy są zupełnie odmiennie. W ogóle, dość częste wchodzenie w rozprawie na grunt marketingu nie wydaje się prowadzić analizy na dobre tory, jak np. na s. 39, gdzie dość wątpliwa jest dyskusja pojęć produktu bankowego oraz usługi bankowej, niespójna z wcześniej podawanymi definicjami usługi/produktu finansowego (s. 29). Ponadto, stwierdzenie, iż ekspansja

fintechów stanowi następstwo (globalnego) kryzysu finansowego nie wyczerpuje zagadnienia – co z rozwojem technologicznym i jego spektakularnymi manifestacjami (premiera iPhone'a w 2007 r.), rozwojem BigTech, zmianami w popycie na usługi finansowe, zmianami w charakterze i cechach pieniądza, czy wreszcie kwestiach natury (geo)politycznej i ideologicznej? Dziwi także pominięcie jako przyczyny ewolucji rynków finansowych finansyzacji.

Wśród drobniejszych mankamentów można wskazać dość nagle wprowadzenie kwestii biometrii, określenie waluty fiducjarnej jako „technologii świadczącej o zbywalnych wartościach” (o co tu właściwie chodzi?), wskazanie, iż technologia *blockchain* przyspiesza przetwarzanie informacji i generuje oszczędności. W rozdziale przytacza się często (np. tabele 4-5) niezbyt aktualne dane – w odniesieniu do innowacji dekada to już cała bardzo długo, a klasyfikacja Oslo z 2005 r. to już cała epoka.

Jak się wydaje, geneza Fintech pojawia się w rozdziale raczej zbyt późno. Odnosnie do kwestii konstrukcyjnych warto też zwrócić uwagę, iż w punkcie 1.1. wprowadzone są i już dyskutowane kategorie, które usystematyzowano dopiero w punkcie 1.2. Ponadto, tabele 6 i 7 lepiej sprawdziłyby się jako schematy.

Największym jednak problemem z rozdziałem jest zawarte w podsumowaniu stwierdzenie, iż w toku rozważań „pozytywnie zweryfikowano hipotezę pomocniczą H1.1” (s. 46), zgodnie z którą rozwój sektora Fintech wpływa korzystnie na innowacyjność gospodarki i rynku bankowego. Stwierdzenie takie jest zdecydowanie na wyrost, przede wszystkim z uwagi na to, iż że dopiero w drugim rozdziale Autor porównuje innowacyjność i fintechizację (i tylko dla krajów UE). Opisanie rozwoju sektora Fintech i jego zalet to za mało, by już wnioskować o pozytywnym wpływie. Ponadto, z łatwością można byłoby tę hipotezę odwrócić i uznać, iż innowacyjność gospodarki i banków pozytywnie wpływa na rozwój Fintech (kwestie przyczynowości w ogóle w rozprawie stanowią pewien kłopot, o czym będzie jeszcze mowa).

Rozdział drugi w założeniu stanowi wprowadzenie do rozdziałów empirycznych. Przeanalizowano w nim wskaźniki innowacyjności krajów UE, a także przedstawiono autorską koncepcję indeksu oceny stopnia zaawansowania technologicznego za pomocą indeksu FSI. Rozdział jest interesujący, w tym zwłaszcza koncepcja indeksu *fin-dexable*, a także dobra próba konstrukcji własnego miernika. Pojawia się tu jednak kilka pytań: co autor dodał w porównaniu ze wspomnianym miernikiem M. Folwarskiego? Co znaczą wartości za 6 lat? Sumaryczną wartość czy średnią? Z innych uwag warto wskazać, iż tabele 10 i 11 powinny być scalone; obecnie powtarzają informacje i

sztucznie „nabijają” objętość. Wątpliwy jest także cel tab. 13 – co wynika z informacji o miastach? Czy chodziło o wskazanie centrów Fintech? Nie najlepszym pomysłem jest powoływanie się w rozprawie doktorskiej na podręcznik podstawowego poziomu (Begg). W ogóle cała dyskusja PKB chyba nie jest tu konieczna, zwłaszcza na takim poziomie ogólności. Bardzo dziwne jest stwierdzenie ze s. 71, zgodnie z którym „innowacyjność krajów europejskich jest istotnym celem gospodarczym”. Czy chodzi o cel polityki gospodarczej? I czy to dotyczy wszystkich krajów europejskich? Tego typu deklaratywnych stwierdzeń, bez osadzenia w literaturze w rozprawie jest więcej.

W końcowej części rozdziału ponownie pojawia się problem sygnalizowany już w odniesieniu do rozdziału 1., a mianowicie kwestia przyczynowości i hipotezy H1.1. Autor uznaje, że jest ona potwierdzona ale – ponownie – być może to wzrost innowacyjności danej gospodarki prowadzi do dynamicznego rozwoju Fintech. Rzecz jasna, określenie przyczynowości jest rzeczą skomplikowaną, niemniej, można by jednak oczekiwać, iż autor chociaż zauważy ten problem i jakoś się do niego odniesie.

Przedmiot rozważań w rozdziale trzecim stanowią modele biznesowe banków oraz fintechów. Ponadto, przybliżono w nim formy współpracy tych podmiotów na rynku bankowym. Treść rozdziału nie budzi zastrzeżeń. Bardzo dobra jest tabela 18 z definicjami modeli biznesowych, ciekawe są także rozważania odnośnie do kultury ryzyka (mogłyby one stanowić być może treść odrębnego punktu) oraz charakterystyka neobanków i kwestii *cloud computing*. W kwestiach polemicznych można wymienić głównie to, iż autor pisze o weryfikacji modeli biznesowych fintechów (s. 78) i ich relacjach z modelami banków, a dopiero potem modele te opisuje. Punkt 3.2. powinien być raczej po punktach 3.3-3.4 – logika wyводу byłaby wtedy lepsza, a wprowadzone zagadnienia bardziej przejrzyste. Inną kwestią dyskusyjną jest to, iż Autor pisze o pokoleniu Y (s. 84), powołując się na literaturę z lat 2013-2014. Od tamtej pory mamy już pokolenie Zet oraz Alpha, z ich odmiennym podejściem do funkcjonowania w gospodarce i społeczeństwie. Z innych drobnych wątpliwości co do treści tego rozdziału: tabela 20 (s. 76) nie była chyba, jak zapisano, „opracowana przez firmę PWC”, ale zrobił to sam Autor na podstawie materiałów PWC?, co to takiego „poważnienie” zaufania”? (s. 78); bardzo dyskusyjne jest stwierdzenie, iż „konkurencja na europejskim rynku usług finansowych [...] została zintensyfikowana przez organy UE (s. 77); słabo przejrzysta jest tabela 22 (s. 97-98) – czy np. kryptowaluty są modelami biznesowymi? To raczej obszary działalności, Autor poczynił tu, jak się wydaje, bardzo duże skróty myślowe; i wreszcie, raz jeszcze, twierdzenie (s. 114) o pozytywnej weryfikacji hipotezy

H1.3 (notabene, dość zagmatwanej) wydają się nie znajdować odzwierciedlenia w treści rozdziału. Również stwierdzenie o pozytywnej weryfikacji hipotezy H1.2 mogłoby być przedmiotem dyskusji – gdy hipoteza ma charakter, tak jak tutaj, bardziej jakościowy, jej weryfikacja wymaga bardzo precyzyjnego, dobrze osadzonego w literaturze i materiałach źródłowych argumentowania.

Obszerny i szczegółowy rozdział czwarty dotyczy zagadnień regulacyjnych prawnych i podejścia europejskich nadzorców względem sektora Fintech; omówiono w nim także polskie rozwiązania w tej materii. Rozdział ten jest, jak się wydaje, najlepszym i najbardziej spójnym rozdziałem w rozprawie. Bardzo pozytywnie można ocenić dokładny i szczegółowy opis regulacji po kryzysie, charakterystykę funkcjonowania unii bankowej oraz zagadnienia dotyczące dyrektywy PSD2. Bardzo dobrym pomysłem, w kontekście niewielkich różnic między fintechami a bankami jest też dokładne opisanie kwestii polityki licencyjnej. Jako ewentualne uwagi można tu wskazać na fragmentaryczne tylko wymienienie przyczyn kryzysu lat 2007-2009 (aczkolwiek bardzo cenne jest, iż autor wskazał tu jednoznacznie na porażkę koncepcji dyscypliny rynkowej), a także to, czy kwestie nakładów na R&D w poszczególnych krajach nie pasowałyby bardziej do rozdziału drugiego. Odnosząc się zaś ponownie do kwestii weryfikacji hipotez, jak się wydaje H2.1 nie budzi tutaj wątpliwości, ale pisanie o pozytywnej weryfikacji hipotezy H2.2 jest raczej nieuzasadnione, zwłaszcza w kontekście ostatniego jej elementu, czyli innowacyjności gospodarki. Kończąc rozważania odnośnie do rozdziału czwartego nasuwa się refleksja, czy nie byłoby właściwym rozwiązaniem, gdyby był on w rozprawie rozdziałem drugim. Poruszane są w nim zagadnienia dość ogólnej natury, będące pewnymi ramami dla dalszych rozważań.

W piątym rozdziale Autor charakteryzuje determinanty efektywności oraz stabilności rynku bankowego. Rozdział ma w zamierzeniu stanowić wprowadzenie i przygotowanie metodologiczne do części empirycznej. Zasadniczo jest on poprawny, ale ma charakter dość techniczny i odtwórczy. Można przy tym wskazać liczne (choć na ogół drobne) mankamenty. I tak, tytuł podpunktu 5.2 jest bardzo zbliżony do tytułu całego rozdziału 6. Tytuł punktu 5.4 („Efektywność i rentowność rynku bankowego”) jest z kolei bodaj szerszy niż tytuł całego rozdziału; powinien on przy tym być chyba pierwszym punktem w tym rozdziale. Punkty o stabilności powinny być przy sobie i może lepiej wyjaśnić najpierw determinanty stabilności, a dopiero potem, jak się ją mierzy. Punkt 5.4. zawiera opis budowy wskaźników, które policzono w punkcie 5.2. Korzystanie z pracy Daniluka z roku 1997 jest dość wątpliwe (s. 189) – całkowicie zmieniły się

uwarunkowania. Ponadto, Autor nie tłumaczy, w jaki sposób upadek systemu z Bretton Woods wpłynął na ryzyko systemowe. Wreszcie, rozważania dotyczące źródeł, modeli i mechanizmów kryzysów finansowych są niestety dość chaotyczne. Wymagałyby też więcej odwołań do literatury (dziwi np. brak prac M. Jurka czy A. Wojtyny). W rezultacie, Autor formułuje wiele stwierdzeń o dyskusyjnym charakterze. Przykładowo, skupia się na ujęciu Mishkina, pomijając zupełnie fakt, iż specyfika kryzysu lat 2007-2009 odpowiadała raczej modelowi zaproponowanemu przez H. Minsky'ego, pomija kwestie finansyzacji i struktury bodźców czy uznaje, iż „przeważającym motywem powstawania kryzysów finansowych jest bańka spekulacyjna” (s. 194). Wreszcie, w rozdziale mowa o stabilności rynku bankowego – chyba trafniej byłoby jednak pisać o stabilności systemu bankowego albo po prostu o stabilności finansowej. Rynek może być niestabilny, bo popyt i podaż mogą się zmieniać intensywnie, co jednak nie wyklucza stabilności podstaw systemowych.

Rozdział szósty ma charakter empiryczny. Podjęto w nim próbę określenia wpływu podmiotów rynku usług bankowych na rentowność i stabilność tego rynku o w krajach europejskich. Wykonano analizę korelacji Pearsona zmiennych oraz regresję liniową. Przeanalizowano także podstawowe miary rentowności i stabilności rynku bankowego w ujęciu dynamicznym. Można zgodzić się z autorem, że trudna jest weryfikacja ekonometryczna postawionych hipotez. Jednak zastosowanie wymienionych metod nie jest raczej satysfakcjonujące, zwłaszcza w kontekście wspomnianej już przyczynowości. Ponadto, wątpliwości budzi fakt przeprowadzenia badań dla EU27. Warto pamiętać, że strefa euro rządzi się swoimi prawami i ma swoją własną specyfikę. Niemniej, samą analizę regresji przeprowadzono zasadniczo prawidłowo. Za pozytywne i wartościowe można też uznać próby dynamiczne analizy miar rentowności i stabilności. Dość syntetyczne jest natomiast omówienie otrzymanych rezultatów i ich dyskusja.

Zakończenie ma bardziej charakter podsumowania, co w zasadzie podważa jego zasadność, podobne podsumowania zawarto już bowiem w odniesieniu do każdego z rozdziałów. Autor nie wykorzystał tego fragmentu rozprawy, by przedstawić w nim, jak to zazwyczaj ma miejsce, np. wnioski natury ogólnej, refleksje na temat możliwego kształtowania się badanych zagadnień w przyszłości, ograniczenia przeprowadzonych badań, potencjalne kierunki dalszych badań ani też rekomendacji pod adresem regulatorów.

Formalna strona dysertacji, w tym wykorzystanie źródeł

Rozprawa została dość starannie wyedytowana i sformatowana. Zdarzają się jednak błędy językowe oraz techniczne: powtórzenia, nieprawidłowa odmian przez przypadki, mylenie myślnika i dywizu, dziwne użycie słów, jednozdaniowe akapity lub brak powołań na źródła. Zastanawia też, dlaczego Autor nie korzysta z zapisów „ibidem” i „op. cit.”, skoro już wybrał opcję przypisów dolnych. Generalnie jednak praca jest napisana przejrzystym językiem.

W dysertacji wykorzystano literaturę przedmiotu (339 pozycji), znaczącą liczbę aktów prawnych oraz źródła internetowe. W literaturze zauważalną część stanowią pozycje anglojęzyczne. Pewnym natomiast problemem jest wątpliwa aktualność pewnych pozycji. Niemniej, Autor dość sprawnie korzysta z literatury oraz źródeł, referując wcześniej formułowane w poglądy i odnosząc się do nich w sposób krytyczny. Należy jednak wskazać, iż czasami Autorowi brakuje precyzji wypowiedzi, uwzględnienia szerszego kontekstu oraz nieco bardziej osobistego odniesienia się do rozważanych kwestii – głównie w odniesieniu do omawianych teorii. Przydałoby się również więcej „krzyżowych” odwołań do treści poszczególnych rozdziałów.

Konkluzja

Moja ogólna ocena dysertacji doktorskiej Pana Tomasza Jaszka jest *summa summarum*, mimo zgłoszonych uwag krytycznych i polemicznych, pozytywna. Wskazując na zalety dysertacji można wymienić kilka elementów. Po pierwsze, problematyka pracy jest ważna i bardzo aktualna, a przy tym ciągle relatywnie rzadko rozpatrywana w tak kompleksowy sposób, z uwzględnieniem kwestii regulacyjnych. Po drugie, rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie postawionego problemu naukowego. Autor wykazuje się ogólną wiedzą teoretyczną w dyscyplinie ekonomia i finanse oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań (spełniając wymogi ustawowe – art. 13.1. – do uzyskania stopnia doktora). Po trzecie, praca ma walor aplikacyjny i – biorąc pod uwagę wagę problemu badawczego – może już teraz stanowić źródło wiedzy dla podmiotów zainteresowanych działalnością fintechów, ich relacjami z instytucjami bankowymi oraz kwestiami regulacyjnymi.

Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że rozprawa doktorska Pana Magistra Tomasza Jaszka pt. „Wpływ sektora Fintech na rentowność banków i stabilność rynku bankowego w krajach europejskich”, napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Ewy Miklaszewskiej, spełnia wymagania określone w Ustawie z dn. 14 marca 2003 roku

o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki i może być przedmiotem obrony i dalszych procedur związanych z nadaniem Panu Magistrowi stopnia doktora w dyscyplinie ekonomia i finanse.

Dr hab. Paweł Marszałek, prof. UEP

Kierownik Katedry Pieniądza
i Bankowości UEP